



Wiadomość Tygodnia

OSOBY KONSEKROWANE ŚWIADKAMI MIŁOSIERDZIA

List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2016 roku

Drodzy Bracia i Siostry,

Liturgia święta Ofiarowania Pańskiego przypomina nam scenę, w której Maryja i Józef przynieśli do Jerozolimy Dzieciątka Jezus, aby – zgodnie z prawem żydowskim – poświęcić je Bogu. Kiedy Jezus umierał na krzyżu okazało się w pełni, że nie był to jedynie rytuał. Ofiarowując swe życie, objawił światu Boże miłosierdzie.

Bez odniesień do Boga, który jest Miłością Miłosierną i który tej Miłości uczy każdego wierzącego, prawdy Ewangelii nie będą przekazywane i nie napełnią świata radością z tego, że: „[...] nasze oczy ujrzwały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów” (Łk 2, 30-31).

Ofiarowanie Jezusa w świątyni, które dzisiaj wspominamy, jest pierwszą manifestacją Miłości Miłosiernej i zapowiedzią Jego ofiary, którą złoży za zbawienie świata pod koniec swojego życia.

W tym roku w święto Ofiarowania Pańskiego kończy się ogłoszony przez papieża Franciszka Rok Życia Konsekrowanego. Był to czas wielu wydarzeń organizowanych przez Kościół w Polsce i na świecie. Refleksja i modlitwa dotyczyła całego życia konsekrowanego w jego rozmaitych formach: zakonów i zgromadzeń zakonnych, instytutów świeckich, stowarzyszeń życia apostołowego, dziewic, wdów konsekrowanych i pustelników. Pragniemy wyrazić wdzięczność wszystkim, którzy zaangażowali się w inicjatywę i wydarzenia Roku Życia Konsekrowanego, służąc swoim doświadczeniem i wiedzą. Dzięki temu mogliśmy spojrzeć z wdzięcznością na dar, jakim jest życie konsekrowane w Kościele i w społeczeństwie oraz głębiej poznać jego blaski i cienie, aby z odnowioną ewangeliczną pasją bez lęku spojrzeć w przyszłość.

Koniec Roku Życia Konsekrowanego przypada w czasie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia. Ten znaczący spłot wydarzeń przypomina nam, że w głoszeniu orędzia o Bożym Miłosierdziu wielką rolę odegrały i odgrywają osoby konsekrowane. Ich życie jest także ofiarowaniem siebie, ale nie dla samej ofiary, lecz po to, by poprzez czystość, ubóstwo i posłuszeństwo doświadczać miłosierdzia i dzielić się nim z innymi. Nie ma bowiem miłosierdzia bez poświęcenia i ofiary, wyrzeczenia się własnych planów, ambicji i dóbr.

1. Szkoła komunii w Kościele – szkoła miłosierdzia

W Liście na Rok Życia Konsekrowanego papież Franciszek wskazał m.in., że życie konsekrowane ma być świadectwem komunii, poczynając od samych wspólnot zakonnych, poprzez współpracę z

innymi środowiskami kościelnymi, kończąc na twórczych relacjach z niekatolikami (zob. II, 3). Jednocześnie papież podkreśla, że niemożliwe jest budowanie wspólnoty bez miłosierdzia: „Droga miłosierdzia, która się przed nami otwiera, jest niemal nieskończona, ponieważ trzeba dążyć do wzajemnej akceptacji i troski, praktykować wspólnotę dóbr materialnych i duchowych, braterskie upominanie, szacunek dla osób najślabszych [...]” (List na Rok Życia Konsekrowanego, II, 3).

W życiu wielu założycieli zakonów istotną rolę odgrywało z jednej strony osobiste doznanie Bożego miłosierdzia i darmowego przebaczenia, a z drugiej doświadczenie materialnej i duchowej biedy napotkanych ludzi. Zadawali oni sobie wówczas pytania, które znajdujemy w Ćwiczeniach duchowych św. Ignacego Loyoli: „Co uczyniłem dla Chrystusa, co czynię dla Chrystusa i co powinienem uczynić dla Chrystusa?”. Przy czym zdawali sobie sprawę, że służba Chrystusowi miłosiernemu wiedzie przez miłosierną służbę ludziom. Wspólnoty życia konsekrowanego, zjednoczone w modlitwie i wspólnej misji, były odpowiedzią na tego rodzaju pytania.



W adhortacji *Vita consecrata* św. Jan Paweł II napisał: „Pragnęłam zwrócić szczególną uwagę na ten stały element historii Kościoła: na rzeszę założycieli i założycielek, świętych mężczyzn i kobiet, którzy wybrali Chrystusa, idąc drogą radykalizmu ewangelicznego i braterskiej służby – przede wszystkim ubogim i opuszczonym” (VC nr 5). Ta służba przybierała różne formy – od modlitwy za grzeszników i przepowiadania łaski nawrócenia, po prowadzenie instytucji charytatywnych, szpitalnych i wychowawczych. XXI wiek jeszcze bardziej niż minione wieki potrzebuje tego rodzaju świadectwa, potrzebuje tego, co św. Jan Paweł II nazwał „wyobraźnią miłosierdzia”, by odpowiedzialnie reagować na współczesne problemy. Wyobraźnia ta dotyczy ubogich, odrzuconych, migrantów,

cierpiących z powodu różnych form niesprawiedliwości, ale także ludzi pogrążonych w grzechu, zamkniętych na Bożą łaskę przebaczenia i nawrócenia. Nadzieja, jaką głosi Kościół, nie ogranicza się bowiem do życia doczesnego, ale pozostaje otwarta na wieczność, do której zaprasza nas Bóg.

Osoby konsekrowane są obecne w niewralgicznych punktach świata, próbując odpowiadać słowem i czynami miłosierdzia na przemoc i niesprawiedliwość oraz na duchową pustkę, w którą wchodzi grzech. Są posłane do służby, ale potrzebują naszego wsparcia. Wspomagajmy ich posługę naszą modlitwą, współpracą, dobrym słowem i zapewnieniem o bliskości.

W życiu Kościoła odnajdujemy przykłady wielu osób, które ofiarowały się Bogu, pełniąc dzieła miłosierdzia. Wystarczy wymienić wśród nich św. Faustynę Kowalską i św. Maksymiliana Kolbe.

2. Siostra Faustyna Kowalska – apostołka miłosierdzia

Bóg zechciał przypomnieć światu prawdę o swym miłosierdziu poprzez prostą, pokorną i otwartą na Jego natchnienia zakonnicę, siostrę Faustynę Kowalską. Ta zakonnica należy dziś do najbardziej znanych i podziwianych Polaków na świecie. Sam Jezus na różne sposoby przekazywał św. Faustynie orędzie o miłosierdziu: „Powiedz, że miłosierdzie jest największym przymiotem Boga” – czytamy w Dzienniczku (nr 301). To orędzie dociera do najdalszych zakątków świata m.in. poprzez obrazek Jezusa miłosiernego i słowa: „Jezu, ufam Tobie”, poprzez Koronkę do Miłosierdzia Bożego, Niedzielę Miłosierdzia czy też Godzinę Miłosierdzia, czyli przez owoce mistycznych wizji, jakie otrzymała siostra Faustyna. Żadna inna polska książka nie została przetłumaczona na tyle języków i wydana w tylu milionach egzemplarzy, co Dzienniczek siostry Faustyny.

Okazją do przypomnienia św. Faustyny Kowalskiej jako apostołki miłosierdzia będą Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Wszak relikwie świętej spoczywają pod obrazem „Jezu, ufam Tobie”, w kaplicy klasztornej w Łagiewnikach, przy sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Modlimy się i mamy nadzieję, że właśnie podczas Światowych Dni Młodzieży Bóg wzbudzi w wielu młodych powołanie do życia konsekrowanego w służbie Bożemu Miłosierdziu.

3. Ojciec Kolbe – męczennik miłosierdzia

Wymownym świadectwem miłosierdzia jest także męczeńska śmierć św. Maksymiliana Kolbego, której 75. rocznica przypada w tym roku. Pójście na głodową śmierć w miejsce współwięźnia

Franciszka Gajownicza było owocem całego konsekrowanego życia, oddanego służbie Bogu i ludziom. „We wszystkim całkowicie zaufaj Miłosierdziu Bożemu, co przez Niepokalaną cię prowadzi. Resztę zostaw cudom miłosierdzia Opatrzności Bożej i Niepokalanej. Daj się w pokój i ufności prowadzić Miłosierdziu Bożemu przez Niepokalaną” (Pisma Maksymiliana Kolbego 849) – nauczał Maksymilian Kolbe. Jego współwięźniowie z Auschwitz zaświadczali, że nawet w strasznych warunkach niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego, ojciec Kolbe promieniował spokojem, który nie był niczym innym, jak złożeniem nadziei w Bogu „wbrew nadziei”.

Jerzy Bielecki, więzień Auschwitz, podkreślał, że błędem byłoby mówienie, że ojciec Maksymilian umarł dla jednego współwięźnia i jego rodziny. Świadectwo miłosierdzia, jakie dał zakonnik, było bowiem umocnieniem dla wielu więźniów. Oto w obozowym piekle okazało się – stwierdził Jerzy Bielecki – „że prawdziwy świat istnieje, jak istniał, że nasi oprawcy i mordercy nie potrafią go zniszczyć, że ten świat wcale nie zaczyna się za drutami naszego obozu, że jest i tutaj. Niejeden zaczął szukać w sobie samym tego prawdziwego świata, odnajdywał go i dzielił się nim z obozowym kolegą, by siebie i jego wzmocnić w szamotaniu się ze złem” (Św. Maksymilian Maria Kolbe, o. L. Dyczewski, ATK, 1984, s. 264). Ojciec Kolbe dał świadectwo, że nawet w świecie – zdawałoby się – bez miłosierdzia, ostatecznie zwyciężają miłość i miłosierdzie. Takie właśnie świadectwo jest istotą życia konsekrowanego.

4. Ofiarowanie warunkiem miłosierdzia

Święta Faustyna i święty Maksymilian stali się narzędziami Bożego Miłosierdzia, gdyż całkowicie ofiarowali swoje życie Bogu i pozwolili, by mógł On ich używać wedle swojej Woli do czynienia dobra w świecie. Przypominamy ich sylwetki, by umocnić współczesne osoby konsekrowane w ich wolnym i osobistym wyborze – ofiarowania życia Bogu dla zbawienia świata.

Wzorem takiego ofiarowania jest Maryja, Matka Miłosierdzia. Polecamy Bogu za jej wstawiennictwem nowe powołania, a także za wszystkich, którzy już idą drogą życia konsekrowanego, aby dzień po dniu stawali się świadkami Bożej prawdy i Bożego miłosierdzia.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 370. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie
w dniu 6 października 2015 r.



Wiadomości z kraju

ŻYCIE KONSEKROWANE I MIŁOSIERNE

Kończy się Rok Życia Konsekrowanego, zaczyna Jubileusz Miłosierdzia - to nie przypadek - mówiły o tym osoby życia konsekrowanego podczas konferencji prasowej w sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski zapowiadającej przypadający 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego, Światowy Dzień Życia Konsekrowanego.

„Życie konsekrowane ma zawsze związek z Bożą miłością i miłosierdziem. Ci, którzy odpowiadają na wezwanie Boga, odpowiadają na jego miłość” - mówił podczas spotkania zapowiadającego Dzień Życia Konsekrowanego bp Kazimierz Gurda, przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Potwierdził to salezjanin ks. Michał Mejer, który zauważył, że gdybyśmy nie doświadczali najpierw miłosierdzia, nie byłibyśmy w stanie go dawać innym i o nim świadczyć. „Bóg w konfesjonale przebacza po kilkaset razy i dalej w nas wierzy - to daje siłę do posługi” - mówił.

„Służąc ludziom i pełniąc wśród nich różne posługi miłosierdzia sama doświadczam jak Bóg przez nich okazuje mi Miłosierdzie” - stwierdziła pallotynka s. Jadwiga Szok, która posługiwała m.in. wśród ubogich mieszkańców na Ukrainie.

Br. Paweł Flis, przełożony braci albertynów wskazał natomiast, że zarówno obecność zakonów wśród ubogich, jak i pomoc w szpitalach, zakładach karnych, czy szkołach zmierzają do jednego celu - „żeby człowiek spotkał się z Chrystusem i doświadczył Jego miłosierdzia”.

Przełożona generalna siostr albertynek s. Krzysztofa Babraj przedstawiła zaś wszechstronną działalność wspólnot życia konsekrowanego. Wynika ona - jak powiedziała - z realizacji Chrystusowego polecenia „Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40).



Jak wynika z przeprowadzonego niedawno przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego badania, większość z działających w Polsce 835 instytucji charytatywnych Kościoła katolickiego prowadzą zakony. Z czego 432 instytucje (52%) prowadzą

zakony żeńskie, a 249 (30%) - zakony męskie.

W Polsce żyje ok. 35 tys. osób konsekrowanych - wśród nich są zakonnicy, siostry zakonne ze zgromadzeń czynnych i kontemplacyjnych, a także osoby skupione w instytutach świeckich oraz dziewice i wdowy konsekrowane, a także pustelnicy. Są oni wszyscy przedłużeniem dłoni Miłosiernego Boga i jak mówią sami konsekrowani, świadczą miłosierdzie, bo sami najpierw go doświadczali.

Doświadczali go też szczególnie w dobiegającym końca Roku Życia Konsekrowanego, o czym mówiła podczas spotkania w Sekretariacie Episkopatu słuźebniczka s. Monika Duda, organizatorka i uczestniczka Kongresu Młodych Konsekrowanych, który miał miejsce we wrześniu 2015 r. na Jasnej Górze. - Mieliliśmy możliwość wpatrzenia się w Jezusa Chrystusa, który jest obliczem miłosierdzia, i pogłębienia w sobie pragnienia tego miłosierdzia - wyznała.

2 lutego to dzień, kiedy w sposób szczególny zwracamy uwagę na świadków obecności Boga w świecie, jakimi są osoby konsekrowane. Tradycyjnie w tym dniu odbędzie się także zbiórka na rzecz zakonów kontemplacyjnych. W Polsce w 83 klasztorach kontemplacyjnych żyje ponad 1300 mniszek. Za: www.episkopat.pl

SŁUDZY SŁOWA NA JASNEJ GÓRZE

25. Sympozjum Rekolekcjonistów, Ojców Duchownych Seminariów i Spowiedników Kapłańskich trwało w dniach 25-28 stycznia na Jasnej Górze. Tematy podejmowane na tegorocznym spotkaniu to: „Nowe życie w Chrystusie”, „Światowe Dni Młodych” i „Rok Miłosierdzia”.

Sympozjum zorganizowane przez Komisję Episkopatu ds. Duchowieństwa ma charakter zarówno modlitewny, jak i formacyjny. W programie tradycyjnie znajdują się m.in.: Liturgia Godzin, Msze św., Apel Jasnogórski oraz wykłady i konferencje. W spotkaniu uczestniczyli ojcowie duchowni diecezjalni i dekanalni, księża głoszący rekolekcje i konferencje, spowiednicy kapłanów i osób konsekrowanych.

Wśród prelegentów byli m.in.: członkowie Komisji ds. Duchowieństwa: abp Wacław Depo, metropolita częstochowski; abp senior Stanisław Nowak z Częstochowy; bp senior Paweł Socha z Zielonej Góry; a także: bp opolski Andrzej Czaja; bp Damian Muskus, biskup

pomocniczy arch. krakowskiej i bp Adam Wodarczyk, biskup pomocniczy arch. katowickiej.

„Jest to ważne przeżycie duchowe w tym Jubileuszowym Roku Miłosierdzia nie tylko dla nas duszpasterzy w Polsce, ale również dla duszpasterzy polonijnych - podkreśla ks. Wiesław Wójcik TChr dyrektor Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego przy Towarzystwie Chrystusowym dla Polonii Zagranicznej i moderator krajowy Ruchu Apostolatu Emigracyjnego - Tegoroczne nasze spotkanie, przeżycie duchowe na Jasnej Górze ma swoje ogromne znaczenie w kształtowaniu i formowaniu naszych sumień i w naszym przygotowaniu do posługi szafarza Sakramentu Pokuty i Pojednania. Nie tylko doświadczamy sami Bożego Miłosierdzia tutaj na Jasnej Górze, ale równocześnie od wybitnych wykładawców, profesorów, znawców tej tematyki możemy uczyć się i pogłębiać znaczenia Bożego Miłosierdzia, stawać się tymi miłosiernymi apostołami tu i teraz, po to, by w najbliższych dniach i miesiącach posługując, jako rekolekcjoniści i spowiednicy w Polsce i za granicą być autentycznymi i mądrymi świadkami Bożego Miłosierdzia”.

We wtorek, 26 stycznia Mszy św. przed Cudownym Obrazem Matki Bożej przewodniczył abp Wacław Depo, metropolita często-

chowski. Na początku homilii mówił on o medialnych atakach na Episkopat Polski. „Cel ataków jest zawsze taki sam, odebrać autorytet nauczania Kościołowi czyniąc go jednym z głosów areopagu” – zaznaczył. „Ewangelie trzeba przyjąć, i rozważyć, i głosić w całości, nigdy w oderwaniu od historii i dziejów Kościoła, bo zbyt wielu pojawiło się na świecie i w Polsce reformatorów religijnych i humanistów, ale bez odniesienia do Boga” – podkreślił arcybiskup. „A kiedy Kościół dzisiaj mówi o granicy dobra i zła, jest spychany na margines i do tzw. życia prywatnego” – zauważył.

We środę, 27 stycznia Mszy św. przed Cudownym Obrazem Matki Bożej przewodniczył abp senior Stanisław Nowak. „Spowiednik jest przedstawicielem miłosiernego Boga Ojca – podkreślił w homilii. Spowiednik ma reprezentować Boga Miłosiernego, i tę wielką

funkcję swoją wypełniać w duchu Miłosierdzia (...) Ale ten, który się spowiada, musi dać materię do tego, żeby był rozgrzeszony, musi żałować za grzechy, chcieć poprawy, chcieć zadośćuczynienia. I oto ta wielka rola dobrego ojca duchownego, spowiednika, że jakby przeszkakuje kratki konfesjonału, klęczy przy grzeszniku, tym, który się spowiada, i razem z nim walczy o Miłosierdzie Boże. Bo czasem przychodzą ludzie nie dość dysponowani, nie dość żałujący, nie dość płaczący z powodu swoich grzechów, wtedy można powiedzieć nie ma sakramentu, bo nie ma spotkania grzechu z Miłosierdziem Bożym, grzechu wyznanego. I tutaj ta wielka, wielka sprawa, żeby kapłani byli do końca zajęci penitentem, żeby na niego czekali, żeby mu pomagali w wyspowiadaniu się”. o. Stanisław Tomoń

Więcej na: www.jasnagora.com

ABP HENRYK HOSER SAC SPOTYKA SIĘ Z SIOSTRAMI

W ramach obchodów Roku Życia Konsekrowanego w Wyższym Seminarium Duchownym diecezji warszawsko-praskiej odbyło się spotkanie siostr zakonnych i członkiń instytutów życia konsekrowanego.

W czasie Mszy abp Henryk Hoser, podkreślając rolę życia konsekrowanego w Kościele, zachęcał by było ono widoczne w przestrzeni publicznej.

„W życie konsekrowane jest wpisana rola prorocka, nie tylko ta bezpośrednia, przez to, że nauczamy, głosimy, że bierzemy udział w posłudze słowa, ale również przez to, że jesteśmy. Zwłaszcza siostry, które noszą habity, doświadczają czasem agresji,

bo ten widok dla ludzi jest często wyrazem sumienia, że człowiek powinien należeć do Boga, a często tak się nie dzieje” – powiedział abp Hoser.

Natomiast od jutra w stolicy odbywać się będzie modlitewne triduum, które zakończy obchody Roku Życia Konsekrowanego w archidiecezji warszawskiej.

Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

WARSZAWSCY I POZNAŃSCY PALLOTYNI ODBYWALI W TYM TYGODNIU KAPITUŁY

Polscy pallotyni odbywali w tym tygodniu kapituły nazywane w ich prawodawstwie zebraniem prowincjalnymi. Zakonnicy z poznańskiej Prowincji Zwiastowania Pańskiego obradowali w domu nowicjackim w Ząbkowicach Śląskich, zaś z warszawskiej Prowincji Chrystusa Króla w rośrodku rekolekcyjnym w Konstancinie Jeziornej. Oto relacje z ostatniego dnia obu kapituł. Relacje z wcześniejszych dni znajdują Czytelnicy na www.zyciezakone.pl

ZEBRANIE PROWINCJALNE W KONSTANCIE-JEZIORNEJ

Ostatni dzień XXIII Zebrania Prowincjalnego Prowincji Chrystusa Króla, poświęcony był wyborowi delegatów na XXII Zebranie Generalne, którymi: ks. Mirosław Mejzner; ks. Artur Stępień (j.); ks. Zenon Hanas i br. Stanisław Dzierlatka. Delegatem spośród współbraci z Ukrainy został ks. Stanisław Kantor, a ze Słowacji ks. Piotr Lasota,.

Wszyscy wybrani delegaci, wraz z dwoma uczestnikami z urzędu, którymi są ks. prowincjał Józef Lasak i ks. Witalij Gorbatach – prokurator generalny, reprezentować będą Prowincję Chrystusa Króla na XXII Zebraniu Generalnym Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, które odbędzie się w podrzymskiej miejscowości Ariccia w dniach 19 września do 15 października 2016 r.

Zebranie powołało także na trzyletnie kadencje Komisję ds. Zebrania Prowincjalnego oraz Komisję ds. Pośrednictwa i Arbitrażu. W jej skład weszli: ks. Piotr Machnacki (przewodniczący), ks. Krzysztof Czaplą oraz ks. Andrzej Mucha. Ich zastępcami natomiast zostali wybrani: ks. Józef Nowak, ks. Wojciech Juszczyk i br. Stanisław Dzierlatka.

Następnie ks. Artur Stępień junior, zaprezentował Dokument końcowy XXII Zebrania Prowincjalnego. Ten dokument – jak

czytamy we wstępie – naśladuje trójpodział wg. słów: „Jezu ufam Tobie”. Pierwszy rozdział kieruje swą myśl na fundamentalną wartość naszego życia, którą jest Osoba Jezusa Chrystusa. Drugi znajduje inspirację w wymiarze zaufania, które budzi odwagę do przekraczania siebie. Trzeci natomiast, podejmując tematykę apostołstwa, znajduje odniesienie w wymiarze relacyjnym, w spotkaniu z „ty”.

Ostatnim punktem XXIII Zebrania Prowincjalnego była Msza św. pod przewodnictwem ks. Józefa Lasaka, przełożonego prowincjalnego. Za: www.pallotyni.pl

ZEBRANIE PROWINCJALNE W W ZĄBKOWICACH ŚLĄSKICH

Jutrznią o godz. 7.00, pod przewodnictwem ks. Zbigniewa Rembisza SAC, rozpoczęliśmy kolejny dzień Kapituły. Ks. Zbigniew, nawiązując do słów pokutnego Psalmu 51, na przykładzie jego autora, króla Dawida, mówił o procesie nawracania się człowieka do Boga. Przypomniał, że wymaga on zawsze, najpierw pokornego uznania swojej winy, uświadomienia sobie własnej grzeszności, okazania autentycznej skruchy, po to, aby móc prawdziwie wejść na drogę nawrócenia i doświadczyć daru Bożego Miłosierdzia.

Przedpołudniową sesję plenarną Zebrania Prowincjalnego otworzył ks. Alfred Dyr SAC. Po krótkiej modlitwie, rozpoczęto pracę nad wnioskami, które napłynęły ze Wspólnot i rewizją Statutów naszej Prowincji. Przedłużono kadencję członkom Komisji Pośrednictwa i Arbitrażu. Ks. Moderator poinformował Współbraci o dacie beatyfikacji Sługi Bożej Elżbiety Sanny (17 września 2016 r.). Na zakończenie obrad Ojcowie Kapituły przyjęli jednogłośnie Dokument Końcowy VIII Zebrania Prowincjalnego, który zostanie przekazany wszystkim Współbraciom. Następnie ks. Prowincjał podziękował Wszystkim uczestnikom Zebrania Prowincjalnego, za to, że ożywił

nas jeden Duch dla rozwoju i dobra naszej Prowincji oraz całego Stowarzyszenia.

Owoce VIII Kapituły Prowincjalnej powierzaliśmy Bogu podczas Eucharystii w kościele parafialnym, której przewodniczył ks. Prowincjał. Mszę Świętą koncelbrował nasz Współbrat z Korei

Południowej, ks. Tae Kwang Augustine Kim SAC, który na zakończenie Roku Życia Konsekrowanego, dnia 2 lutego, w kościele p.w. świętych Wawrzyńca i Wincentego Pallottiego w Poznaniu, złożył akt wiecznej konsekracji w naszym Stowarzyszeniu. We Mszy Świętej uczestniczyła Wspólnota Nowicjatu. Za: www.sac.org.pl

RELIKWIE MĘCZENNIKÓW PERUWIAŃSKICH W KLASZTORACH FRANCISZKAŃSKICH

Do kościołów krakowskiej prowincji franciszkanów trafiły relikwie I stopnia misionarzy-męczenników z Peru. W Krakowie nastąpiło to 31 stycznia o godz. 12.00. Prowincjał krakowskich franciszkanów uroczysto przekazał relikwie bł. Zbigniewa Strzałkowskiego i bł. Michała Tomaszka gwardianom polskich klasztorów podczas mszy dziękczynnej sprawowanej w Bazylice św. Franciszka w ostatnią niedzielę Roku Życia Konsekrowanego.

Z kolei w wigilię święta osób konsekrowanych, tj. 1 lutego o g. 17.30 do tarnowskiej katedry zostaną wprowadzone relikwie bł. Zbigniewa. W świątyni tej bowiem został on ochrzczony 58 lat temu.

Będzie to diecezjalny dzień dziękczynienia za wyniesienie go na ołtarze.



Po Nieszporach w katedrze będzie celebrowana msza św. pod przewodnictwem ordynariusza diecezji bpa Andrzeja Jeża. Okolicznościowe kazanie wygłosi prowincjał franciszkanów o. Jarosław Zachariasz. Uroczystość będzie transmitowana przez Radio RDN.

Po Eucharystii uczestnicy dziękczynienia otrzymają obrazki z relikwiami II stopnia bł. Zbigniewa i bł. Michała. (Podobna uroczystość odbyła się 6 stycznia w diecezji bielsko-żywieckiej, z terenu której pochodził drugi męczennik – bł. Michał).. Jms

Za: www.franciszkanie.pl

DWAJ ZAKONNICY ZDOBYLI TYTUŁ „CZŁOWIEK ROKU 2015” W WOJEWÓDZTWIE ŚWIĘTOKRZYSKIM

Cysters z opactwa w Jędrzejowie – o. Jakub Zawadzki OCist. i karmelita bosy pochodzący z Piotrkowic k. Kielc – o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD, otrzymali tytuł „Człowiek Roku 2015” w plebiscycie zorganizowanym w województwie świętokrzyskim przez lokalną gazetę „Echo Dnia”. Stosowna gala wręczenia dyplomów odbyła się w Kielcach 29 stycznia 2016 r.

Pierwszy z laureatów zdobył ten tytuł w powiecie jędrzejowskim. Jest bowiem katechetą w Szkole Podstawowej numer 3 w Jędrzejowie, wikariuszem przyklasztornej parafii i opiekunem Kół Żywego Różańca. Zorganizował wiele akcji charytatywnych, a także Ogól-

nopolski Konkurs Plastyczny poświęcony bł. Wincentemu Kadłubkowi.

Drugiemu laureatowi przyznano tytuł „Człowieka Roku” w powiecie kieleckim. Jakkolwiek pracuje on poza Ziemią Świętokrzyską, jest jednak jej ziomkiem, propaguje przez publikacje kieleckie sanktuarium i często wypowiada się w duchu Nowej Ewangelizacji na tematy religijne na łamach „Echa Dnia”. Od 1998 roku jest konsultorem watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Obaj laureaci dziękują wszystkim, którzy zechcieli oddać na nich swoje głosy i przywołując łańskie przysłowie mówiące, że „quidquid monachus adquiret, monasterium adquiret” (co zdobywa zakonnik, zdobywa klasztor), interpretują otrzymane wyróżnienie nie jako powód do próżnej chwały, ale widzą w nim zachętę do jeszcze gorliwszej służby Bogu, Kościołowi i bliźnim, w duchu charyzmatu swoich rodzin zakonnych. J. Głodzik

WIELKIE KOŁĘDOWANIE W NIEPOKALANOWIE

W miniony weekend (23-24.01.) w Niepokalanowie rozbrzmiewały kolędy, pastorałki i piosenki świąteczne wykonywane przez artystów niemal z całej Polski. Do finałowej części XVI Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek „Nasze wieczne kolędowanie” zakwalifikowało się 62 wykonawców, wśród których nie brakowało reprezentantów Gminy Teresin.



Jedną z czterech nagród głównych zdobył zespół „Na chwilę”. Pozostałe nagrody główne zdobyli: Młodzieżowy Dom Kultury w Kutnie, który przyjechał z trzema

zespołami: „Czary Mary”, „Hokus Pokus” oraz „Abrakadabra”, Łowicki Dziecięcy Zespół Ludowy „Koderki” oraz zespół „Edyta Band” z Warszawy.

Zespół „Na chwilę” wystąpił w składzie: Małgorzata Szymańska, Aleksandra Szczepańska –wokal, Marta Guzik – pianino, Mateusz Panasiuk – perkusja, Adam Przybyłek – saksofon, Mateusz Śliwiński – gitara, Karol Filipiak – bas. Artyści wykazali się na scenie wielką swobodą, radością oraz niezwykłymi talentami muzycznymi. Ich utwór pełen energii i dobrego przekazu na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników festiwalu.

Oprócz czterech równorzędnych nagród głównych Jury przyznało także wyróżnienia. Zdobyli je: Oliwia Kopiec Radomska, Ula Zubek z Warszawy, Nely Zawadzka z Węgrowska, zespół „Trębaczewanie” z Trębaczewa, zespół „Przygoda PL” z Piotrkowa Trybunalskiego, Dawid Lange ze Skierniewic, zespół „Kontrapunkt” z Gdańska, zespół „Pelagia i Frument” z Ryk, Alicja Czajkowska i Natalia Skwarek z Bielawy, Aleksandra Tocka z Jasła, Kinga Rutkowska z Gorzowa, Jagoda Różycka z Bielawy.

Festiwal odbywał się w dniach 23-24 stycznia w Niepokalanowie, w Sali św. Bonawentury. W sobotę, 23 stycznia odbywały się przesłuchania natomiast następnego dnia ogłoszono wyniki oraz wręczono nagrody. Tego dnia odbył się również koncert laureatów.

Festiwal każdego roku gromadzi artystów z wielu zakątków Polski. Do Niepokalanowa dotarli muzycy z Żar, Rzeszowa, Szczecina, Gdańska, Lublina, Starachowic, Swarzędza, Warszawy, Łowicza, Radomska, Kutna,

Bielawy, Ostrowa Świętokrzyskiego, Oświęcimia, Piotrkowa Trybunalskiego, Kraśnika, Białegostoku i innych miejscowości. Byli również wykonawcy reprezentujący bliższe okolice takie jak Grodzisk Mazowiecki, Skierniewice, Wiskitki, Sochaczew. Gminę Teresin reprezentował zwycięski zespół „Na chwilę”, a także Zuzanna Gołąb z Teresina oraz Julia Rumińska z Pawłowic. Organizatorem Festiwalu był Teresiński Ośrodek Kultury.

Za: www.franciszkanie-warszawa.pl

PIERWSZE RELACJE Z ZAKOŃCZENIA ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Komisja Episkopatu ds. życia konsekrowanego zaproponowała, aby zakończenie Roku Życia Konsekrowanego odbywało się w diecezjach w formie triduum. Oto pierwsze relacje z tych uroczystości.

W KATEDRZE W KIELCACH

Potrzebne są nam światło oczy serca i wiary, aby rozpoznać Jezusa jako naszego Pana i Odkupiciela. Świadcami takiego owocnego rozpoznania Jezusa Chrystusa są osoby konsekrowane żyjące w różnych charyzmatkach swoich zakonów i zgromadzeń żeńskich i męskich” – mówił Biskup Kielecki Jan Piotrowski w Bazylice Katedralnej podczas Mszy św. kończącej Rok Życia Konsekrowanego.

Uroczystość rozpoczęła się 31 stycznia 2016 r. o godz. 11.00 w Bazylice Katedralnej. Mszę św. wraz z bp. Piotrowskim koncelebrowali m.in.: bp Marian Florczyk, ks. prałat Tomasz Rusiecki – wikariusz biskup ds. Instytutów Życia Konsekrowanego, przedstawiciele Kurii Diecezjalnej, Wyższego Seminarium Duchownego, męskich zgromadzeń zakonnych oraz inni księża. W zakończeniu Roku Życia Konsekrowanego licznie wzięły udział siostry zakonne i reprezentanci instytutów świeckich, którzy pracują na terenie diecezji kieleckiej, alumni Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach oraz osoby świeckie.



W homilii Pasterz Kościoła Kieleckiego mówił, że misja Jezusa posłanego przez Ojca wypływa z miłości. Przez pychę i brak wiary wiele osób nie jest w stanie jej rozpoznać i przyjąć Jego orędzia. „Jezus z zalem przyjął znamienne słowa: Żaden prorok nie jest mile widziany w swoje ojczyźnie. Niestety te słowa Jezusa są wciąż aktualne, kiedy współczesny świat nie rozpoznaje czym jest habit zakonny; kiedy nie rozumie czym jest konsekracja i wybór drogi rad ewangelicznych; kiedy nie rozumie co oznacza krzyż zawieszony na piersi kapłana czy osoby zakonnej” – podkreślił hierarcha.

Podczas Mszy św. obecne osoby konsekrowane odnowiły przyrzeczenia i śluby zakonne, na znak jeszcze ściślejszego oddania się i zjednoczenia z Chrystusem.

Rok Życia Konsekrowanego rozpoczął się 30 listopada 2014 r. Towarzyszyło mu hasło: „Ewangelia, proroctwo, nadzieja – życie konsekrowane w Kościele dzisiaj”. Czas ten był sposobnością, aby na nowo odkryć wartość całkowitego poświęcenia się Bogu, którego świadkami są osoby konsekrowane; by lepiej poznać życie i specyfikę powołania ludzi, którzy zrezygnowali z kariery, z założenia rodziny, dla większego dobra, jakim jest Bóg. Pkun

Za: www.diecezja.kielce.pl

W KATEDRZE W GLIWICACH

Ponad 500 osób konsekrowanych uczestniczyło w sobotę 30 stycznia w uroczystościach zakończenia Roku Życia Konsekrowanego w diecezjach opolskiej i gliwickiej. Mszy św. w gliwickiej katedrze przewodniczył biskup opolski Andrzej Czaja, a homilię wygłosił biskup gliwicki Jan Kopiec.

Dzisiejsza uroczystość była okazją do wdzięczności, za liczne owoce tego minionego roku, co wielokrotnie w czasie Mszy św. podkreślali biskupi. Biskup Andrzej Czaja zwrócił uwagę na ogromną siłę modlitwy osób konsekrowanych: „To dzięki waszej modlitwie, zwłaszcza was siostr, byliśmy świadkami niezwykle mocnego przejścia pełnego ufności na tamten świat młodego kapłana” – powiedział przywołując osobę zmarłego niedawno młodego księdza diecezji opolskiej. Jak jednak zaznaczył na wiele owoców tego czasu trzeba będzie jeszcze poczekać.

Nie zabrakło też słów wdzięczności za pracę na wielu płaszczyznach, tak często niedostrzeganych, w które osoby konsekrowane są zaangażowane praktycznie każdego dnia. „Przyglądając się temu wielkiemu zadaniu, które otrzymujemy do spełnienia, że byłoby nam bardzo trudno, gdybyście wy nie wspierali pracy Kościoła – tą apostołską pracą, przede wszystkim opartą o głoszenie, nauczanie Bożych prawd i sprawowanie uczy eucharystycznej; że trzeba jeszcze tego wspomnienia nas na tyle sposobów, których wy się podejmujecie.” – powiedział w swojej homilii biskup Kopiec. „Największym dramatem tego świata jest smutny człowiek – mówił dalej – których oczy są smutne, biedne i pełne łez. I na to liczymy, że dzięki waszej posłudze mniej będzie takich smutnych oczu.” Biskup gliwicki zaznaczył, że nigdy pewnie nie nadejdą czasy kiedy będzie można zaniechać swojej służby i powołania, bo zawsze będą ludzie, którzy będą potrzebowali pomocy.

Biskup zaznaczył, że wszelkie dobro do którego człowiek jest zdolny pochodzi od Boga: „To nie my jesteśmy autorami tego dobra, ale rozumiemy, że wszystko pochodzi od Ojca Światłości.” Kończąc homilię biskup zachęcał zgromadzonych: „Bądźcie takimi, którzy świat przybliżają Bogu, a Boga przybliża każdemu człowiekowi.”

Osoby konsekrowane na nowo zawierzyły sobie, swoje życie i posługiwanie Panu Bogu. Wszyscy trzymając zapalone świece dziękowali za dar powołania, odnowili swoje postanowienia służby Bogu i Kościołowi oraz zawierzyli opiece Matki Bożej.

We Mszy św. oprócz biskupów gliwickiego i opolskiego uczestniczyli: biskup senior gliwicki Jan Wieczorek, biskup Paweł Stobrawa z Opola, ponad trzydziestu kapłanów oraz ponad 500 osób konsekrowanych: sióstr i braci zakonnych, ojców, dziewięć konsekrowanych i członków różnych instytutów zakonnych.

Po zakończonej Mszy św. wszyscy udali się do Centrum Jana Pawła II przy katedrze, gdzie odbyły się konferencja, część artystyczna i poczęstunek. Za: www.kuria.gliwice.pl

W KATEDRZE W SOSNOWCU

W przededniu przypadającego 2 lutego Dnia Życia Konsekrowanego, kończącego rok poświęcony tej formie relacji z Jezusem, do sosnowieckiej Katedry przybyli z pielgrzymką siostry, ojcowie i bracia zakonnicy ze zgromadzeń działających na terenie naszej diecezji. Pielgrzymkę rozpoczęło wspólne przejście przez Drzwi Jubileuszowe – Bramę Miłosierdzia, wraz z Księdzem Biskupem Grzegorzem Kaszakiem.

Po odmówieniu modlitw przypisanych do uzyskania odpustu zupełnego konferencję o Miłosierdziu Bożym wygłosił o. Tadeusz Michałek SCJ. „Rok życia konsekrowanego wplata się w nadzwyczajny jubileusz miłosierdzia przeżywany w całym Kościele. Jest to także podstawą nadziei dla odnowienia życia konsekrowanego” – rozpoczął sercanin.

„Kontemplujemy miłosierdzie Boga, które jest darem pomimo naszego „niezasłużenia” ... Nasze najlepsze chęci, dobre czyny, wzniosłe wołania nigdy nie równoważą łaski, daru, który otrzymujemy od Boga. A zatem ten dar jest wyrazem Serca Ojca, który czeka i ubiera powracającego Syna. Łaska ta objawia Serce kochającego Boga. (...) Chrystus – Jego Wcielenie, Odkupienie Człowieka jest najradzykalniejszym słowem miłosierdzia Boga. Między innymi z tego tytułu życie zakonne, które z natury swej jest podążaniem i naśladowaniem Chrystusa „czystego, posłusznego i ubogiego” jest nieustanną kontemplacją tej niepojętej tajemnicy, najpełniej objawionej człowiekowi w Chrystusie i przez Chrystusa” – mówił o. Michałek przypominając, że „nasze powołanie jest już wyrazem niepojętego Miłosierdzia Boga”. „Od początku historii naszego osobistego powołania wszystko jest niezasażonym darem, a zatem i miłosierdziem. Bóg doskonale zna naszą małość, słabość, ludzką nędzę, a jednak wybiera nas i co więcej nawet nazywa przyjaciółmi” – podkreślał.

Zachęcał także, za papieżem Franciszkiem, do pochylenia się w Roku Jubileuszowym nad uczynkami miłosierdzia.

„Trzeba nam podejść pod krzyż, przybliżyć się do Jezusa, który jest celem i treścią naszego życia. On jest Istotą, ale i otoczką życia konsekrowanego. Podejść, zadumać się w kontemplacji, a potem ożywić swe życie i czyny... Trzeba nam stale naśladować Jezusa w Jego miłosierdziu nad światem. To warunek odnowienia i wzrostu życia konsekrowanego we współczesnym świecie” – przekonywał zakonnik.



Po wspólnej modlitwie o nowe powołania i świętość osób konsekrowanych rozpoczęła się Eucharystia pod przewodnictwem Księdza Biskupa Grzegorza Kaszaka. Poza zakonnikami i zakonnicami uczestniczyli w niej też przybywający z pielgrzymką do Katedry członkowie parafialnych zespołów Caritas, stanowiący przedłużenie miłosiernych rąk tej organizacji i odpowiedź na rzeczywiste potrzeby wspólnot.

W homilii Ksiądz Biskup odwoływał się do przykładu życia św. s. Faustyny, która z wielką gorliwością wywiązywała się ze swoich codziennych obowiązków, m.in. wydawania żywności najuboższym, widząc w tym świadczenie miłości samemu Jezusowi. „Jeśli Bóg proponuje człowiekowi drogę życia konsekrowanego, znaczy, że jest ono dobre i pożyteczne, nie tylko dla tej osoby, ale także dla innych. (...) Możemy być święcie przekonani, że Pan Bóg tego życia pragnie i chce, aby ludzie poświęcali się Mu na wyłączną służbę” – mówił Biskup nawiązując do powołania przyszłej świętej do zakonu.

Zwracał uwagę na wierność i posłuszeństwo oraz praktykowanie miłosierdzia względem innych, które są szczególnie miłe Bogu na drodze życia konsekrowanego. „Jezus mówi dziś do każdego z nas „zrób co w Twojej mocy – ja dopełnię, czego ci brakuje. Ty rób, co do ciebie należy”. Kiedy stajemy wobec biedy (...) zrobimy co do nas należy i na ile tylko możemy. Resztę uzupełni Bóg, bo Jemu zależy na człowieku” – podkreślał Biskup.

Za: www.diecezja.sosnowiec.pl

REFLEKSJA TYGODNIA

KONSEKROWANI CHCĄ BYĆ NIEBEM NA ZIEMI – JAK JEZUS

Homilia radiowa o. Janusza Soka CSSR, wygłoszona z okazji Dnia Życia Konsekrowanego w Kościele św. Krzyża w Warszawie

Bracia i Siostry!

kolorowo jest dzisiaj w Bazylice Świętego Krzyża,
 więcej osób niż zwykle w habitach, welonach.
 Stroje te może nie są skrojone według najnowszych trendów mody, ale coś w sobie mają...
 Kolorowo i „niemodne” będzie w tych dniach w katedrach,
 a szczególnie w kościołach i kaplicach klasztornych.
 Tu i ówdzie na ulice wyjdą procesje, złożone z zakonników różnych fasonów.
 Co się dzieje? Jaki to powód?

Kończy się Rok Życia Konsekrowanego - wydarzenie znamienne i historyczne.
 Osoby konsekrowane chcą po prostu Bogu podziękować za ten czas.
 Były to dni i miesiące odnowy ducha, odkurzenia serc, podjęcia z odwagą nawrócenia.

Wdzięczni są Ojcu Świętemu Franciszkowi,
 współbratu w konsekracji, za ożywcze słowa, wskazujące na głębsze wymiary konsekracji i misji.
 Wdzięczni biskupom – tu spoglądamy życzliwie na obecnego wśród nas ks. bpa Antoniego.
 Wdzięczni kapłanom, koordynatorom życia konsekrowanego przy diecezjach. Bo w mijającym roku tak wiele się działo – tyle spotkań, modlitw, zjazdów, sympozjów w kościołach lokalnych.
 Wreszcie, wdzięczni i Wam, bracia i siostry, za wszelkie przejawy życzliwości i modlitwy.

Czasy się zmieniają, kultury i cywilizacyjne trendy.
 Czas pędzi, zwłaszcza dzisiaj. A ludzie, w zadyszce, by zdążyć - gonią...
 Za czym tak biegną, czego szukają, o czym marzą?
 Czy odpowiedź jest inna, niż wieki temu? Czy oni sami wiedzą za czym biegną?
 Czy jesteście mądrzejsi dzisiaj niż ludzie - sto, dwieście, tysiąc lat temu?
 Chyba nie. Nie umiemy odpowiedzieć dzisiaj na tak wiele pytań.
 Dzisiaj nie umiemy odpowiedzieć na więcej pytań, zwłaszcza te najważniejsze.
 A czasem nawet te najprostsze – bo nawet ich nie stawiamy.
 A więc ciągle nie umiemy żyć...

Czasy biegną i się zmieniają, a Słowo Boże pozostaje niezmiennie...
 Czy to znaczy, że jest niemodne, nie skrojone na nasze czasy?
 No to dlaczego słuchamy go tak uważnie,
 jakbyśmy się spodziewali usłyszeć odpowiedzi na dzisiejsze pytania.
 Jakby Bóg przed wiekami przewidział problemy dnia dzisiejszego.
 Jakby je teraz do nas Bóg mówił poprzez proroków, ewangelistów, swoich świadków.
 Czy to słowo jest ciągle aktualne, potrzebne – żywe?

Choćby słowa odczytane przed chwilą podczas Mszy św.
 Szczególnie dźwięcznie brzmiały one w uszach słuchających je osób konsekrowanych.
 Słuchali je uważnie, jakby były to słowa głównie do nich kierowane.

Wpierw prorok Jeremiasz odważny ale i wrażliwy – zawołał:
„Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię. Ty zaś przepasz swoje biodra, wstań i mów wszystko, co ci rozkażę. Nie lękaj się...” (Jr 1,4-5).

Jeremiaszu, jakże ci dziękujemy za to przypomnienie:

moje życie nie jest przypadkiem, pomyłką.

Jest zamiarem Boga. On mnie sobie wymyślił!

Takiego jak jestem. On ma jakiś plan wobec mnie.

Nie lękaj się...!

Nie bój się żyć swoim życiem! Nie uciekaj ciągle od życia, zacznij wreszcie żyć! Bóg ma jakiś plan wobec ciebie, lepszy niż ty sam mógłbyś wymyśleć.

Dlaczego?

Znałem cię, nim przyszedłeś na świat!

On zna mnie lepiej niż ja sam siebie.

Bardziej mnie kocha, niż ja sam siebie.

Pocztyni Jeremiaszu, bracie w wierze, dziękuję za te ważne dla mnie dzisiaj słowa.

Za twoje świadectwo wiary i powołania, które podjąłeś.

Młoda dziewczyna, studentka, weszła na moment do kościoła. Dzień, jak dzień, tysiące spraw. Nagle wpadła jej - nie wiadomo skąd - do głowy myśl - przecież On wszystko o mnie wie, naprawdę wszystko. I mnie nie odrzuca, choć przecież wie wszystko... To odkrycie wystarczyło, by zdecydowała się wstąpić do zakonu. To odkrycie wystarczyło, by chcieć żyć przez całe życie przy Kimś, kto kocha - na dobre i na złe. Żadne wielkie poświęcenie..., po prostu życie przy Kimś i dla Kogoś, Kogo się kocha.

Powariowali z tą miłością, czy co?

Zrezygnować z kariery, sukcesów zawodowych, ciepła rodzinnego...

Czy wystarczy wierzyć, że Bóg mnie kocha?

Zapytaj o to św. Pawła.

On wiedział co to światowe życie i kariera.

Wiedział też jak smakuje grzech.

Zanim doświadczył spotkania z Chrystusem, był prześladowcą chrześcijan.

A dzisiaj wyśpiewuje, w jakimś charyzmatycznym uniesieniu, „Hymn o miłości”.

„Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzęmiący. Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką [możliwą] wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.” (1 Kor. 12)

Odtąd będzie wołał z przekonaniem, że choćbyś człowieku nie wiem co robił, nie wiem jakie miał talenty i pełnił zadania i funkcje i zaszczyty, to i tak - miłość jest najważniejsza!

Jeśli jej nie doświadczasz - marnujesz życie.

A można zmarnować dzień, dwa, tydzień, można i rok, i życie całe...

Konsekrowani ślubują na całe życie czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

To nic innego jak wyznanie miłości.

Ślubuję Ci miłość, wierność, nie opuszczę Cię Boże, aż do śmierci.

Czy oni oczu nie mają...?

Nie widzą, że są niemodni, czasem nawet śmieszni...

z tymi marzeniami - nie na nasze czasy?

I nie o krój habitów tu chodzi.

A o styl życia...

Bo niby po co dziś są potrzebni?

Łukasz - to ewangelista konkretny.

Swym „lekarskim” okiem patrzy na słowa i czyny Jezusa.

Opowiada dzisiaj o ludziach, którzy wpierw słuchali Jezusa,

ale w pewnym momencie przestało im się podobać to, co mówił.

Jezus przeszedł jednak między nimi i ... odszedł.

Nie chcieli słuchać, nie potrafili zrozumieć.

Jezus się nie narzucał...

Konsekrowani, nie zamykają oczu na świat.

Interesują się nim, zajmują ich dzisiejsze problemy człowieka.

Nie tylko Biblię, nie tylko szacowne i „święte” księgi trzymają w swych dłoniach, ale i gazety codzienne.

I widzą zło, biedy, problemy...

Nie chcą swym życiem, słowami, wyglądem - kłuć po oczach i sumieniach.

Nie chodzą z dumnie podniesionym czołem, i miną ludzi, którzy mają rację.

Nie pchają się na pierwsze miejsca, nie oczekują nagród, oklasków czy podziwu.

Często schodzą z drogi.

Wiedzą, że Bóg ma czas.

Umie czekać na człowieka.

Bo człowiek czasem potrzebuje czasu...

Konsekrowani... Wszak i oni sami wiedzą co znaczy błędzić i grzeszyć.

Wstępują na tę drogę „nieidealni”, kończą formację „nieidealni”, i „nieidealni” umierają.

Ale znają smak nie tylko porażek i grzechów, znają nie tylko upokorzenie złem...

Nade wszystko znają smak miłosierdzia - spotkania z Bogiem, który umie czekać.

On nie odrzuca, kocha bezwarunkowo, a potem leczy, współczuje.

Znają też trud życia obok drugiego człowieka, któremu trzeba dać szansę,

by mógł żyć obok mnie, a więc codziennie ustąpić, przebaczyć.

Na tym polega życie we wspólnocie.

To, że życie w miłości jest trudne - nie oznacza, że nie jest piękne, porywające.

Uczą się kochać do ostatniego oddechu...

Za murów klasztornych czasem się widzi lepiej, słyszy lepiej...
Na kolanach - wiele spraw rozumie się lepiej.

Jezus nie napisał żadnej książki...
Ale zostawił świadków – apostołów, ewangelistów...
Nadto i nade wszystko - został z nami.
Zmartwychwstały, żywy.
Można Go i dziś spotkać, usłyszeć...
Także i dzisiaj ma swoich świadków – choćby osoby konsekrowane.
Są po to by być Jego Ewangelią – świadectwem słów, cudów, spotkań.
Są po to – by uczyć owej tęsknoty, sztuki szukania, wypatrywania Jezusa w dzisiejszym świecie.
W twarzach dzisiejszych ludzi, w ich problemach i biedach.

Skoro ciągle są nowe pokolenia owych specjalistów od szukania Boga,
Znaczy, że nie tylko można Go dziś zgubić, ale i można też i znaleźć.
Oni służą pomocą.

Człowiek dla człowieka nie musi być piekłem... jak mawiał Sartre.
Konsekrowani chcą, jak Jezus, być niebem.
O niebie dużo myślą, za nim tęsknią, o nim mówią.
Chcą być dla człowieka, jak Jezus – niebem.
Robią wszystko, by więcej było nieba na ziemi.

O. Janusz Sok CSsR, przewodniczący KWPZM
31.01.2016 r. Bazylika Świętego Krzyża, Warszawa

Wiadomości zagraniczne

SPOTKANIE PAPIEŻA Z OSOBAMI KONSEKROWANYMI NA ZAKOŃCZENIE ICH ROKU

Tysiące zakonnice i zakonników, obchodzących na zakończenie Roku Życia Konsekrowanego swój Jubileusz Miłosierdzia, przybyło dziś na Watykan, wypełniając Aulę Pawła VI. W odpowiedzi na ich entuzjazm Papież odłożył przygotowane wcześniej przemówienie i przemówił do nich wprost od serca. Wskazał, że osoby zakonne mają być prorokami. Misję tę wypełniają, idąc drogą ubóstwa, czystej miłości dającej całemu Kościołowi ojcostwo i macierzyństwo duchowe oraz posłuszeństwa.



„W tym posłuszeństwie zawsze nam czegoś brakuje, bo doskonałe jest tylko posłuszeństwo Syna Bożego, który się unicestwił, stał się człowiekiem z posłuszeństwa aż do śmierci na krzyżu. Są jednak wśród nas mężczyźni i kobiety, którzy silnie żyją posłuszeństwem, nie wojskowym, bo to coś innego, ale jest też posłuszeństwo oddania serca. I to jest prorocтво. Może nie masz ochoty czegoś robić, ale wiesz, że zgodnie z regułą, z dyspozycjami, jesteś do tego

zobowiązany. Jeśli coś nie jest dla ciebie jasne, porozmawiaj z przełożonym czy przełożoną, ale po dialogu z nimi bądź posłuszny. To jest prorokowanie przeciw ziarnu anarchii, które zasiewa diabeł. Postawa: «Robię to, co mi się podoba» to anarchia woli – córka szatana, a nie Boga. Syn Boży nie był anarchistą, nie wzywał swych uczniów, by tworzyli siły oporu przeciwko Jego wrogom. Był posłuszny Ojcu. Prosił Go tylko: «Zabierz ode Mnie ten kielich, ale niech się stanie to, czego Ty chcesz». W posłuszeństwie, kiedy może nieraz coś nam się nie podoba, trzeba to przełknąć i posłuchać. Prorokować to mówić ludziom, że jest droga szczęścia, wielkości, która napełni cię radością, i to jest właśnie droga Jezusa” – powiedział Papież.

Ojciec Święty podkreślił też potrzebę bliskości zakonników z Panem Jezusem i równocześnie z ludźmi. Zwrócił uwagę, że osoby konsekrowane poświęcają się Bogu nie po to, by oddalać się od ludzi i żyć sobie wygodnie na osobności. Dotyczy to także siostr klauzurowych. Franciszek podał im za wzór św. Teresę od Dzieciątka Jezus, która zza klauzury utrzymywała kontakt listowny z misjonarzami, by być blisko ludzi. Inny wskazany przez niego przykład bliskości to znoszenie trudności życia wspólnotowego.

Mówiąc dalej o znaczeniu nadziei w życiu konsekrowanym, Papież poruszył też problem małej liczby powołań, zachęcając do wytrwałej modlitwy w tej intencji. Przypomniał także, by nadzieję pokładać zawsze w Bogu, a nigdy w pieniądzech. Na zakończenie wyraził szczególną wdzięczność osobom zakonnym za ich pracę w Kościele, zwłaszcza w szpitalach, na misjach i w innych nietrywialnych sytuacjach, którym poświęciły one całe swoje życie.

Za: [Radio watykańskie](#)

ŚW. MAKSYMILIAN W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

Wtorek 26 stycznia 2016 r. w Parlamencie Europejskim w Brukseli był dniem szczególnym dla Polski. W godzinach przedpołudniowych z inicjatywy byłej minister spraw zagranicznych, a obecnie europosłanki PiS Anny Fotygi została zorganizowana konferencja „A świat milczał... Pamięci ofiar Holokaustu i osób ratujących Żydów”.

Po południu producent filmowy i reżyser Maciej Pawlicki zaprezentował wzruszający film „Stella”, opowiadający historię Stelli Zylberstajn uratowanej przed zagładą przez dwadzieścia pięć polskich rodzin.

Wieczorem prof. Ryszard Legutko szef delegacji PiS w Europarlamencie zaprosił na wystawę „Auschwitz. Między piekłem a niebem. Św. Maksymilian w twórczości Mariana Kołodzieja”.

„W przededniu dnia zagłady uznaliśmy, że trzeba ten dzień w szczególny sposób odnotować poprzez dzieło sztuki. W możliwie trafny sposób chcieliśmy oddać coś, czego właściwie oddać się nie da. Jak państwo wiecie, istnieje mnóstwo zapisów doświadczenia fabryk śmierci, które przez długi czas w Europie efektywnie funkcjonowały. Te wszystkie relacje zbliżają nas do prawdy, ale jej w pełni nie oddają” powiedział na wstępie prof. Legutko.

Autorem prezentowanych na wystawie zdjęć jest znany i ceniony krakowski artysta-fotograf Stanisław Markowski. W 2014 r. wraz ze swoim synem Piotrem wykonał gigantyczną pracę digitalizacji wystawy „Klische pamięci. Labirynty” byłego więźnia KL Auschwitz Mariana Kołodzieja

(nr 432). Wtedy też zrodził się pomysł przygotowania ekspozycji poświęconej postaci franciszkanina o. Maksymiliana M. Kolbego (nr 16670), który pod koniec lipca 1941 r. oddał swoje życie za życie współwięźnia Franciszka Gajownicza (nr 5659). Wystawa została umieszczona przez Kołodzieja na stałe w 1997 r. w podziemiach franciszkańskiego Kościoła Matki Bożej Niepokalanej w Harmężach.



Goście wieczoru w Parlamencie Europejskim mieli okazję obejrzeć 25, spośród ponad 260 prac Mariana Kołodzieja. Jak powiedział autor wystawy Stanisław Markowski: „Marian Kołodziej przedstawia nie tylko piekło KL Auschwitz i barbarzyństwo katów. Jako człowiek wierzący pokazuje nie tylko ofiary zgnębione, ale także te związane z miłosierdziem. Wiele prac przedstawia św. Maksymiliana Marię Kolbego, są one niezwykle wzruszające”. Wystawie towarzyszył pokaz filmu: „Miedzy

piekłem, a Niebem. Auschwitz w twórczości Mariana Kołodzieja”.

To nie pierwsza wystawa autorstwa Stanisława Markowskiego, która została zaprezentowana w Parlamencie Europejskim. W 2014 r. artysta prezentował wystawę „Ku wolności z Janem Pawłem II”, a w roku 2015 „Smoleńsk. 10.04.2010. Pamiętamy”.

O. Piotr Cuber gwardian klasztoru w Harmężach, a zarazem kustosz wystawy „Klische pamięci. Labirynty” przedstawił historię powstania Klasztoru Franciszkanów w Harmężach, w miejscu, gdzie podczas II wojny światowej istniał podobóz KL Auschwitz i gdzie do grudnia 1941 r. hitlerowcy wysypywali prochy z krematoriów. O. Piotr przedstawił również okoliczności przekazania wystawy Mariana Kołodzieja Franciszkanom.

Jak podkreślił „Wystawa Mariana Kołodzieja to próba artystycznego przedstawienia gehenny obozowej, zezwierzęczenia ludzi, ale i próby ratowania człowieczeństwa w XX w. Dlatego najjaśniejszą postacią na wystawie jest osoba św. Maksymiliana Kolbe”. O. Piotr zaprosił do odwiedzenia Harmęż i osobistego przeżycia ekspozycji Kołodzieja.

Na koniec podziękował Grupie Konserwatystów i Reformatorów za zorganizowanie w Parlamencie Europejskim tej szczególnej wystawy w przeddzień 71. rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz, a zarazem w roku 75. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana. P

NOWA KAPLICA SEMINARYJNA U MARIANÓW W KAMERUNIE

Każdego roku, 27 stycznia, nasza wspólnota seminaryjna w Ngoya, w Kamerunie uroczysto świętuje liturgiczne wspomnienie naszego Ojca Odnowiciela, bł. Jerzego Matulewicza.

W tym roku świętowanie zostało trochę przyspieszone i przełożone na 21 stycznia, gdyż ordynariusz diecezji bp Sosthène Léopold Bayemi Matjei, miał zaplanowany wyjazd do Brazylii.

Tegoroczna uroczystość bł. Jerzego Matulewicza, Patrona Mariańskiego Domu Formacji została ubogaconą przez konsekrację nowej kaplicy również pod jego wezwaniem. Dotychczasowa kaplica, mieszcząca się w pierwszym, w dwóch budynków

powstałych na potrzeby formacji, była już niewystarczająca. Stąd pojawiła się konieczność budowy nowej kaplicy. Budowa prowadzona przez ks. Krzysztofa Pazio MIC trwała rok czasu.



Na uroczystość zaprosiliśmy przedstawicieli wszystkich wspólnot zakonnych z Ngoya, przyjaciół i znajomych związanych z naszą wspólnotą oraz budowniczych kaplicy. Ks. bp Sosthène Léopold Bayemi Matjei, który co roku przyjeżdża na nasze święto, rozpoczął celebrację trzykrotnie uderzając pastorałem zamknięte drzwi kaplicy, które następnie zostały otwarte. Wszyscy uczestnicy weszli do środka, aby uczestniczyć w Eucharystii i kaplica wypełniła się po brzegi. Było około 50 osób. Dodać warto, że dotychczasowa kaplica z trudem mogła pomieścić domowników, nie mówiąc już nic o gościach, którzy nas często odwiedzają.

W homilii ks. bp zwrócił uwagę, że konsekracja kaplicy, w której uczestniczymy przypomina nam konsekracją chrzcielną, przez którą staliśmy się świątynią Ducha Świętego, a nasze serce miejscem modlitwy i spotkań z Bogiem.

Z obrzędów konsekracji szczególną uwagę przyciągnął ryt namaszczenia ołtarza. Ks. bp wylał na mensę ołtarzową olej krzyżma, a następnie dłonią rozprowadził go dokładnie po całej jej powierzchni. Po uroczystej Eucharystii, wszyscy jej uczestnicy przeszli do naszego seminaryjnego refektarza na braterską agapę. Ks. Paweł Rawski MIC
Za: www.marianie.pl

SPOTKANIE Z KARD. AMATO W SPRAWIE KARD. HLONDA

Dnia 28 stycznia br. w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie miało miejsce spotkanie Przełożonego Generalnego ks. Ryszarda Głowackiego SChR z Prefektem Kongregacji kard. Angelo Amato w sprawie beatyfikacji sługi Bożego kard. A. Hlonda.

W spotkaniu uczestniczyli również: ks. abp Stanisław Gądecki; ks. Pierluigi Cameroni SDB, postulator; ks. Bogusław Koziół SChR, wicepostulator i ks. prof. Stanisław Zimniak SDB. Kardynałowi Prefektowi zostały przekazane listy od 3 polskich biskupów (od kard. K. Nycza, abpa S. Gądeckiego i abpa W. Polaka), w których biskupi zapewnili o

aktualności przesłania kard. Hlonda i o wciąż rosnącej jego opinii świętości.



Podobny list przedstawił także Przełożony Generalny. Została poruszona również kwestia cudu i nadzwyczajnych łask otrzymanych za wstawiennictwem sługi Bożego.

W wyniku przeprowadzonej rozmowy Kardynał Prefekt postanowił wyznaczyć na początek 2017 termin dyskusji Komisji Teologów nad „Positio super virtutibus” kard. A. Hlonda. Dyskusja taka jest bardzo ważnym krokiem w procesie beatyfikacyjnym, gdyż otwiera ona drogę do możliwości podpisania przez Ojca św. dekretu o heroicznosci cnót sługi Bożego.

Do beatyfikacji potrzebny jest jednak jeszcze cud. Stąd gorąca prośba, na co uwagę zwrócił również Ks. Kardynał, aby nie ustawać w modlitwie o konkretny cud i tym samym o zakończenie procesu beatyfikacyjnego. ks. Bogusław Koziół TChr
Za: www.chrystusowcy.pl

RAJD DAKAR PO JEZIORZE POOPÓ

Mądrość indiańskich ludów głosi, że kiedy umrze ostatnie drzewo, ostatnia rzeka zostanie zatruta i ostatnia ryba zostanie złowiona to dopiero wtedy człowiek przekona się, że nie może jeść pieniędzy. I można by dodać, że dopiero wtedy, kiedy wyparuje ostatnie jezioro to przekonamy się, że pieniądź nie rodzi życia.

Tragedia ekologiczna jaką jest wyschnięcie jeziora Poopó, drugiego co do wielkości zbiornika wodnego Boliwii (po największym andyjskim jeziorze Titicaca), jest świadectwem zachodzących zmian klimatycznych i globalnego ocieplenia, następstw prowadzonej przez człowieka działalności przemysłowej i zanieczyszczania atmosfery.

To boliwijskie jezioro o długości 84 km i szerokości 55 km (4600 km² powierzchni) ostatecznie zniknęło z mapy świata, a z nim bezpowrotnie ludzkość utraciła unikatowy w skali całego ziemskiego globu rezerwat flory i fauny, pozostawiając jedynie na wyschniętej ziemi tysiące martwych ryb, wodnych ptaków i innych zwierząt. Widok jest przerażający. Tam, gdzie jeszcze niedawno znajdował się brzeg jeziora można dzisiaj zobaczyć porzucane na pustyni rybackie łodzie, tracące swój kolor pod żarem słonecznych promieni.

Wioska Untavi, gdzie jeszcze kilka lat temu tętniło życie, a mieszkańcy z nadzieją patrzyli w przyszłość ciesząc się połowem ryb i rozwijającą się turystyką, dzisiaj jest praktycznie wioską – widmem, w której pozostało zaledwie kilku starszych mieszkańców.

Podczas gdy na konferencji w Paryżu (COP 21) dyskutowano o tym, aby zmiany klimatyczne nie przekształciły się globalną katastrofą, a wiele krajów broniło się przed koniecznością ograniczenia emisji CO₂, jezioro Poopó zmieniło się w cmentarz dla wielu gatunków zwierząt i w miejsce o wyglądzie przypominającym bardziej Marsa niż Ziemię.



Tym co czyni całą sprawę jeszcze bardziej ironiczną jest fakt, że trasa najbliższego rajdu Dakar będzie przebiegać przez tę pustynię, która jeszcze nie tak dawno była prawdziwym rajem. Znane marki samochodów i motocykli staną się symbolem całego przemysłu motoryzacyjnego, w skład którego wchodzi także przemysł naftowy (rafinerie), wydobywczy (kopalnie i szyby naftowe), metalurgiczny i

chemiczny (produkcja komponentów) i które to gałęzie są największymi trucicielami atmosfery, gleby i wody.

Teraz te współczesne zdobycze techniki będą miały wspaniałą pustynną autostradę o powierzchni ponad 4 tys. km², aby pokazać swoje umiejętności w zanieczyszczaniu i w dyscyplinie mentalnie bliższej wiekowi XIX, niż wyzwaniom przed którym stanął człowiek w XXI w. Dawno temu przecież minęły już czasu, kiedy to człowiek opierając się na zdobyczach rozumu i techniki stawał w szranki z siłami przyrody starając się je ujarzmić. Jaki jest sens, aby współczesny człowiek w swym super nowoczesnym pojeździe stawał do walki z siłami pustyni próbując naśladować wyczyny dawnych pionierów? Jaki jest sens rajdowych osiągnięć, gdy jesteśmy świadkami systematycznego niszczenia przyrody i ekosystemów, czyli wartości koniecznych, aby człowiek w ogóle mógł żyć? Naukowcy wskazują, że realizacja celu jakim jest zatrzymanie wzrostu średniej temperatury powierzchni Ziemi poniżej 2°C, czyli nie przekraczania wzrostu, który mogły okazać się śmiertelny dla życia na ziemi, wymaga pozostawienia pod ziemią przynajmniej

80% aktualnego stanu paliw kopalnych, co równoznaczne jest z tym, że należy pozostawić w ziemi biliony dolarów.

Tragedia ekologiczna jaką jest zagłada jeziora Poopó potwierdza, że jedynie kwestią czasu jest czy dobro ludzkości przeważy wobec krótkotrwałej chęci zysku za wszelką cenę.

Papież Franciszek w czasie konferencji prasowej w drodze powrotnej z Afryki odnosząc się do kwestii wysiłków podejmowanych na rzecz ochrony środowiska był bardzo klarowny: „Teraz albo nigdy! Jesteśmy na granicy! Jesteśmy na skraju samobójstwa!” Papieska encyklika Laudato si to odważny głos w obronie życia, które dzisiaj znajduje się w poważnym zagrożeniu.

Dlaczego piszę o tym w świątecznym klimacie Bożego Narodzenia? Czyż może być lepsza okazja? Oto sam Bóg wskazuje na wartość planety po której stąpał i której chciał być mieszkańcem. Przyszedł do nas, abyśmy mieli życie i mieli je w obfitości (J 10, 10).o. Kasper Kaproń OFM
Za: www.swietostworzenia.pl

Zapowiedzi wydarzeń

WYŚLIJ PĄCZKA DO AFRYKI

Bracia Mniejsi Kapucyni Prowincji Krakowskiej po raz kolejny organizują akcję pomocy pod hasłem „Wyślij pączka do Afryki”. W Tłusty Czwartek i dni następne będzie można finansowo wesprzeć charytatywne, edukacyjne i religijne projekty polskich zakonników z Republiki Środkowoafrykańskiej i Czadu.

W Tłusty Czwartek 2016 – pączkujemy! Ale nie tak jak zwykle, zjadając się pączkami. Zamiast tradycyjnie kupować i zjadać pączki, możesz podzielić się nimi z głodnymi dziećmi w Afryce. Celem akcji jest pomoc dla mieszkańców Republiki Środkowoafrykańskiej i Czadu za pośrednictwem polskich misjonarzy kapucynów.

Podziel się tym, co lubisz!

W Tłusty Czwartek okaż serce i udziel pomocy potrzebującym w Afryce. Można to zrobić na kilka sposobów.

- Bez wychodzenia z domu – kupując pączka za pośrednictwem strony: www.paczek.kapucyni.pl czyli zamiast zjadać prawdziwe pączki, odmówić sobie tej przyjemności i złożyć datkę.
- Kupić pączki lub samodzielnie lub upiec jakieś słodkości, a potem poczęstować nimi rodzinę czy kolegów w pracy. Zebrać od nich datki i wpłacić na konto fundacji.

Szczególnie do włączenia w akcję zachęcani są nauczyciele i uczniowie, aby włączyli się w „pączkowanie” w swoich szkołach. W zeszłym roku do akcji przystąpiło 220 placówek w całej Polsce. Zachęcając dzieci

ze szkół i przedszkoli, do udziału w akcji uwrażliwiamy je na potrzeby ich afrykańskich rówieśników, uczymy szacunku, tolerancji i dzielenia się z innymi. Pomaganie uszczęśliwia!

Z zebranych środków misjonarze kapucyni zrealizowali wiele projektów:

- br. Benedykt Pączka prowadzi Ośrodek Pomocy w Ngaoundaye, gdzie osierocone dzieci, ofiary wojny domowej i ubodzy mogą otrzymać natychmiastową pomoc (lekarstwa, żywność i ubrania)



Przypomnijmy, że ta część Afryki nękana jest przez bratobójcze walki. Od kilku lat trwa tam rebelia, która spowodowała, że wiele rodzin straciło swe domy, a wiele dzieci stało się sierotami.

- br. Robert Wnuk wybudował szkołę podstawową w Kpakali, gdzie już uczy się 230 dzieci,
- trwa budowa gimnazjum w Bam dla 200 uczniów, pod kierownictwem br. Artura Ziarka,

- trwa również budowa szkoły podstawowej w Dongue Yoyo dla 120 dzieci, którą kieruje br. Piotr Michalik.
- powstają trzy duże kaplice dla wspólnot w wioskach Bilseme, Monts de Lam i Kowone.

Miejscowe społeczności czynnie włączają się w realizację tych projektów. Do mieszkańców wiosek należy przygotowanie cegieł, zwiezenie kamieni, piasku i wody potrzebnych do budowy. Zakonnicy podkreślają, że działania te integrują miejscową ludność.

W akcji „Wyślij pączka do Afryki 2016” zbieramy na:

- dożywianie dzieci w Republice Środkowoafrykańskiej
- budowę studni w Republice Czadu
- wyposażenie wybudowanych w 2015 r. szkół

Szczegóły dotyczące akcji, tego kto i jak może się w nią zaangażować, a także pełny opis projektów, na które zbierane są w tym roku środki znajdują się na stronie: www.paczek.kapucyni.pl.

W Republice Środkowoafrykańskiej i Czadzie pracuje jedenastu polskich misjonarzy kapucynów. Ich obecność tam, często wykracza poza zadania związane z posługą kapłańską.

Kapucyni dokarmiają osierocone, niedożywione dzieci, kopią studnie w wioskach, w których nie ma dostępu do bieżącej wody oraz budują szkoły, bo jak twierdzą, edukacja jest jedyną szansą na zmianę w sercu Afryki. [Fundacja Kapucyni i Misje – Prowincja Krakowska](#)

W WARSZAWIE MODLITEWNE TRIDUUM PRZED DNIEM ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Modlitewne triduum zakończy w archidiecezji warszawskiej obchody Roku Życia Konsekrowanego. Od niedzieli 31 stycznia do 2 lutego br. w stołecznych świątyniach św. Krzyża i Najświętszego Zbawiciela oraz w bazylice archikatedralnej będą odprawiane specjalne nabożeństwa kończące czas, w którym Kościół szczególnie wspominał osoby zakonne i świeckie składające śluby zakonne. 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego, przypada ustanowiony przez papieża Jana Pawła II Dzień Życia Konsekrowanego.

Modlitewne triduum rozpoczęło się w niedzielę 31 stycznia o godz. 9.00 w kościele Świętego Krzyża od Mszy św. pod przewodnictwem emerytowanego biskupa drohiczyńskiego Antoniego Dydyca OFM-Cap. Homilię wygłosił o. Janusz Sok –

prowincał redemptorystów a zarazem przewodniczący Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich. Oprawę liturgiczną przygotował żeński chór międzyzakonny pod dyrekcją s. Dolores Nowak i klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego Księży Pallotynów w Ołtarzewie. Msza była transmitowana w I Programie Polskiego Radia.

W poniedziałek 1 lutego w ramach triduum będzie można wysłuchać konferencji o błogosławionych męczennikach franciszkańskich Zbigniewie Strzałkowskim i Michale Tomaszku, którą wygłosi w zastępstwie za o. Kazimierza Malinowskiego OFMConv. o. Wiesław Pyzio – prowincjał braci mniejszych konwentualnych z Warszawy. Początek o godz. 17.30 w kościele Najświętszego Zbawiciela. W programie także adoracja Najświętszego Sakramentu i o Msza święta o godz. 18.30.

Natomiast 2 lutego osoby konsekrowane odmówią w kościele seminaryjnym Koronkę do Miłosierdzia Bożego (początek o godz. 15.00), po czym przejdą w procesji do bazyliki archikatedralnej. Tam o godz. 16.00 rozpocznie się uroczysta Msza św. pod przewodnictwem bp. Piotra Jareckiego w czasie której homilię wygłosi o. Piotr Stasiński OFM-Cap. Oprawę liturgiczną przygotowuje żeński chór międzyzakonny i klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego Księży Pallotynów w Ołtarzewie. Obecnie na całym świecie żyje ok. 950 tys. osób konsekrowanych czyli siostr, braci i ojców zakonnych oraz członków instytutów świeckich i przedstawicieli indywidualnych form życia konsekrowanego.

W archidiecezji warszawskiej posługuje ok. 2 tys. siostr zakonnych i prawie 500 zakonników.
Za: www.deon.pl

PRZYPOMNIENIE O KORONCE W NOCY 8 LUTEGO

Już niedługo MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ MODLITWY I REFLEKSJI NA TEMAT WALKI Z HANDLEM LUDŹMI

Zamień NOC w MOC MIŁOSIERDZIA! 8 LUTEGO, we wspomnienie św. Bakhity WSTAŃ o godzinie 3.00 w nocy (z niedzieli na poniedziałek) i MÓDL SIĘ KORONKĄ DO BOŻEGO MIŁOSIERDZIA za ofiary handlu ludźmi i sprawców ich cierpienia.

Współcześni niewolnicy żyją w udręczeniu, strachu... Są okradani z ich życia i szczęścia, zmuszani do pracy w niewolniczych warunkach, wykorzystywani seksualnie, przymuszani do żebrania, do sprzedaży swoich organów lub zabijani, by je uzyskać.

Wydaje Ci się, że nie możesz nic zrobić?

MOŻESZ! Niech nam nie zabraknie nam gorliwości w tym, co możemy uczynić!

Zaproś, zachęć innych, aby ta noc była pełna MOCY MIŁOSIERDZIA . Niech Boże miłosierdzie rozlewa się w sercach wszystkich żyjących w ciemnościach, doświadczających przemocy i wielu innych udręk. Niech rozjaśni się ich noc!

Tutaj znajdziesz spot, który można przesłać dalej: <https://www.youtube.com/watch?v=GAFJNxQDCPI>
Zapraszamy także na: <https://web.facebook.com/siecbakhita>

WSTAŃ i MÓDL SIĘ razem z nami!

Odeszli do Pana

ŚP. KS. PROF. ROMAN MURAWSKI (1930-2016) SDB

27 stycznia 2016 r. w Warszawie zmarł ks. prof. Roman Murawski. Przeżył 86 lat, 68 jako salezjanin i 61 jako kapłan.

Ks. prof. dr hab. Roman Murawski, salezjanin, urodził się 26 lutego 1930 r. w Kosobudach w powiecie chojnickim w rodzinie nauczycielskiej. Do 1939 r. mieszkał w Rumi, gdzie ukończył 4 klasy szkoły podstawowej. W okresie okupacji niemieckiej przeżył dwa lata w wieku 13-14 lat był więźniem obozu koncentracyjnego w Potulicach k. Nakła. Po wojnie, w latach 1945-47 uczęszczał do gimnazjum ogólnokształcącego w Gdyni. W 1947 roku wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego w Czerwińsku. Po ukończeniu studiów filozofii i teologii w seminariach Krakowie, Oświęcimiu oraz Warszawie otrzymał święcenia kapłańskie 3 lipca 1955 r. w Czerwińsku. Po święceniach pracował w parafii NSPJ w Warszawie, studiując jednocześnie prawo kanoniczne na ATK. W latach 1960-63 studiował psychologię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uzyskując dyplom magistra na podstawie pracy „Psychologia trudności religijnych młodzieży szkolnej w aspekcie wychowawczym”. Po trzyletniej pracy duszpasterskiej, ponownie w Bazylice NSPJ w Warszawie, odbył studia katechetyczne na Università Pontificia Salesiana w Rzymie, zwieńczone w 1971 r. uzyskaniem stopnia doktora na podstawie rozprawy poświęconej historii katechezy w Austrii pt. „Das katechetische Wirken Michaels Pflieglers im Geschehen der Erneuerung der Katechese in Österreich”.

Po powrocie do kraju podjął wykłady w Wyższych Seminariach Duchownych Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie n. Wartą, a następnie w Łodzi oraz w nowicjacie w Czerwińsku. Od 1972 r. prowadził zajęcia dydaktyczne na stanowisku adiunkta na specjalności katechetycznej Wydziału Teologii ATK w Warszawie, a następnie USKW w Warszawie. W 1990 r. uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie dorobku nau-

kowego oraz rozprawy „Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostołskich”. W 1994 r. otrzymał stanowisko profesora nadzwyczajnego, a w roku 1999 tytułu profesora.



Ks. Prof. Roman Murawski pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji na polu nauki. W latach 1992-94 był prodziekanem, a następnie w latach 1994-99 dziekanem Wydziału Teologii ATK. Od 1992 roku przez wiele lat był przewodniczącym Sekcji Wykładowców Katechetyki Polskich Wyższych Seminariów Duchownych. Przez kilka kadencji był członkiem Komisji Episkopatu ds. Katechizacji oraz organizatorem corocznych sympozjów dla tej Sekcji. Od 1996 r. był konsultorem Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski. Od roku 1972 członkiem, a od 1994 przedstawicielem Zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Katechetów. Jest także członkiem Towarzystwa Naukowego Franciszka Salezego. Był również jednym z redaktorów periodyku naukowego „Seminare”.

Ks. Prof. Murawski jest jedną ze najbardziej znaczących postaci polskiej katechetyki okresu posoborowego. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się głównie wokół historii katechezy, katechetyki fundamentalnej oraz katechezy młodzieżowej. Ta ostatnia dziedzina znalazła swoje

odzwierciedlenie w redakcji i we współautorstwie 7-tomowej serii podręczników katechetycznych dla młodzieży szkół podstawowych pt. „Spotkania z Bogiem”. Jego badania uwzględniały wybitnie aspekt antropologiczny w katechezie. Na doniosłość tychże badań wskazuje fakt, że antropologia katechetyczna ukazuje uwarunkowanie katechezy rozwojem katechizowanych, ich sytuacją rodzinną, ale również przemianami, które zachodzą w środowisku ich dojrzewania.

Dorobek naukowy obejmuje ponad 150 publikacji: książek, rozpraw i artykułów popularno-naukowych w licznych czasopismach krajowych i zagranicznych. Wypromował on 7 doktorów, ponad 250 magistrów. Jest autorem wielu recenzji do tytułu profesora, habilitacyjnych oraz doktorskich. Był nauczycielem wielu pokoleń polskich katechetów, a także – jako długoletni wykładowca – salezjańskich seminariach duchownych – salezjanów.

Naukowe i życiowe motto Księdza Profesora można wyrazić określeniem: „Wierny Bogu i człowiekowi”. Przez swoje długie życie był i jest wiernym świadkiem Chrystusa i św. Jana Bosko, kochającym Kościół i katechezę. Z drugiej zaś strony był ceniony przez swoich uczniów i współpracowników za tę niezwykłą wrażliwość dla człowieka i jego potrzeby. Przymioty te, połączone z osobistą szlachetnością i delikatnością, pozostawiały niezapomniane wrażenia w tych, którzy się z nim spotykali i nadal spotykają. Postawa życiowa, postęga kapłańska, a także działalność naukowo-wychowawcza Księdza Profesora była dla nich najprawdziwszą katechezą.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we środę, 3 lutego 2016 r., o godz. 10.00 w Warszawie w Bazylice Serca Jezusowego na Pradze. Polecamy księdza Romana Bożemu Miłosierdziu. Za: www.salezjanie.pl

ŚP. O. MARIAN LUBELSKI (1936-2016) OSPPE

Z przykrością zawiadamiamy, że 28 stycznia 2016 r. w wieku 79. lat, w 62. roku życia zakonnego i 54. roku kapłaństwa zmarł o. Marian Lubelski, paulin. O. Marian Lubelski był przeorem Jasnej Góry w latach 2002 – 2005.

O. Marian Lubelski urodził się 23 kwietnia 1936 r. w Zaczarniu, parafia Lisia Góra w diec. tarnowskiej (10 km od Tarnowa). Do Liceum Ogólnokształcącego uczęszczał w Krakowie. Pierwszą profesję zakonną złożył 13 sierpnia 1953 r. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Paulinów na Skałce w Krakowie. Niższe święcenia kapłańskie, czyli diakonat, przyjął z rąk ks. bp Karola Wojtyły w Wadowicach w 1960 r. Zachował dla papieża Jana Pawła II wdzięczną pamięć - „Jan Paweł II jest czczony i kochany przez wielu Polaków, ale przede mną szczególnie - ponieważ to On udzielił mi niższych święceń” - mówi o. Lubelski. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1961 r. na Jasnej Górze z rąk ks. biskupa Stefana Bareły, ordynariusza Częstochowy. Pracował duszpastersko w paulińskiej placówce w Brdowie na Kujawach, gdzie katechizował w latach 1962-65. Podczas

uroczystości milenijnych w 1966 r., i w latach następnych, pracował na Jasnej Górze.



W latach 1973-1977 prowadził katechezę i duszpasterstwo młodzieży w Klasztorze OO. Paulinów w Warszawie. Jednocześnie kontynuował studia specjalistyczne na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W latach 1978-84 był przeorem klasztoru - Domu Formacyjnego, czyli nowicjatu OO. Paulinów i Kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Patronki Rodzin w Leśniewie k. Żarek.

Po trzyletnim okresie pracy na Jasnej Górze, w latach 1987-1993 był pro-

boszczem nowej paulińskiej parafii w Wielgomłynach. Po 121 latach od skasowania klasztoru paulinów dekretem carskim po upadku powstania styczniowego w 1864 r. i usunięciu paulinów w 1866 r., na prośbę biskupa diecezji organizował od nowa życie paulińskiego klasztoru i parafii w Wielgomłynach. Od 1993 r. pracował na Jasnej Górze, gdzie od 1999 r. pełnił funkcję pierwszego podprzeora Jasnej Góry. W kwietniu 2002 r. został mianowany przeorem Jasnej Góry. Funkcję tę pełnił do 2005 r.

Szczególnie pamiętnie zapisała się jego wielogodzinna modlitwa na kłęczkach przy zwłokach papieża Jana Pawła II. Podczas pogrzebu papieża Jana Pawła II w Watykanie przeor o. Marian Lubelski reprezentował jasnogórski Klasztor paulinów.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona 30.01.2016 r. w sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej w Żarkach-Leśniewie. Eucharystii przewodniczył metropolita częstochowski abp Waław Depo. Polecajmy Bogu w modlitwie śp. o. Mariana. *Requiescat in pace* Za: www.jasnagora.com

ŚP. KS. CZESŁAW KOZŁOWSKI (1934-2016) MIC

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 2016 roku o godz. 2:45 nad ranem w szpitalu w Koninie w wieku 82 lat życia, 62 lat powołania zakonnego i 55 lat kapłaństwa, zmarł członek Domu Licheńskiego śp. ks. Czesław Kozowski MIC.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w niedzielę 31 stycznia 2016 r. w kościele parafialnym pw. św. Doroty w Licheniu.

Śp. Ks. Czesław Waław Kozowski, syn Juliana i Moniki z d. Żurańskiej, urodzony dnia 26 października 1934 roku w Wąpierski, pow. Działdowo, woj. warmińsko-mazurskie, diec. toruńska. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Wąpiersku w 1948 r. przez 2,5 roku był uczniem Małego Seminarium Ojców Werbistów w Górnej Grupie. Od półroczu klasy X uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Nidzicy i tam uzyskał świadectwo dojrzałości w 1953 r.

Nowicjat odbył w Skórcu i tam złożył pierwszą profesję 15 sierpnia 1954 r. W latach 1954-56 odbył dwuletnie studia filozofii w Gietrzwałdzie. W roku 1956-57 został skierowany do domu w Górze Kalwarii. W latach 1957-61 odbył studia teologiczne w Wyższym Seminarium Du-

chownym we Włocławku. Śluby wieczyste złożył w Stoczku Klasztornym 15 sierpnia 1959 r. Święcenia kapłańskie przyjął we włocławskiej bazylice katedralnej dnia 21 maja 1961 r. z rąk biskupa pomocniczego diecezji włocławskiej Franciszka Korzyńskiego.



W roku 1961-62 odbył studium duszpasterskie (tirocinium) w Krakowie u ojców Franciszkanów. Pierwszą placówką pracy duszpasterskiej w charakterze katechety młodzieży w latach 1962-64 był Grudziądz.

W roku 1964 został skierowany na studia z zakresu pedagogiki na Wydział Teologiczny KUL w Lublinie. Zakończył je w 1967 r. uzyskaniem magisterium i licencjatu na podstawie przedłożonej rozprawy napisanej pod kierunkiem doc. Stefana Kunowskiego.

W latach 1967-71 pracował w Warszawie na Pradze jako duszpasterz młodzieży. Przeniesiony ponownie do Grudziądza w 1971 r. został administratorem ośrodka duszpasterskiego przy kościele Niepokalanego Serca NMP, a w 1976 pierwszym proboszczem nowoutworzonej parafii przy tymże kościele, funkcję tę pełnił do 1983 r. W latach 1983-87 był przełożonym i ekonomem domu zakonnego w Zakopanem na Cyrhli oraz rektorem kaplicy, a od 1984 r. pierwszym proboszczem nowoutworzonej parafii pw. Miłosierdzia Bożego na Cyrhli. W roku 1987 został przeniesiony do Lichenia, gdzie w latach 1987-2002 był wikariuszem parafii pw. św. Doroty. Od 2002 r. pracował w charakterze kaznodziei i spowiednika w Sanktuarium MB Licheńskiej. Zmarł 29 stycznia 2016 r. w szpitalu w Koninie. *Requiescat in pace!*

Za: www.marianie.pl

ŚP. KS. JAN TWORZYDŁO (1944-2016) CM

Dnia 29 stycznia 2016 r. o godz. 16.00 w Domu Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu odszedł do wieczności Ś.P. Ks. Jan Tworzydło CM

Urodził się 6 czerwca 1944 r. w Wiśniczu Nowym. W 1961 r. wstąpił do Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Śluby święte złożył 24 grudnia 1966 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 24 maja 1969 r. z rąk ks. bpa Jana Pietraszki.

Miejsca posługi Ks. Jana:

1969-1972 – Żmigród (katecheta)
 1972-1977 – Grodków (wikariusz)
 1977-1981 – Wrocław, par. św. Józefa (wikariusz)
 1981-1983 – Pabianice (katecheta)
 1983-1987 – Brzeźnica (proboszcz)



1987-1994 – Żmigród (wikariusz)
 1994-1998 – Trzciel (wikariusz)
 1998-2003 – Kurozwęki (kapelan DPS)
 2003-2008 – Zebrzydowice (kapelan Sióstr Miłosierdzia)
 2008-2015 – Kraków, par. bł. Anieli Salawy (duszpasterz)
 od 2015 – Kraków-Kleparz (rekonwalescent)

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego 2016 r. (czwartek)

10.00 – Msza św. w kościele Księża Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu
 ok. 12.00 – Odprowadzenie od Bramy Cmentarza Rakowickiego do grobowca Księża Misjonarzy. Za: www.misjonarze.pl

ŚP. O. CZESŁAW BUSZTA (1930-2016) CP

W nocy 30 stycznia 2016 w 85 roku życia i 58 roku kapłaństwa w szpitalu w Przasnyszu zmarł o. Czesław Buszta CP

Urodził się 10 kwietnia 1930 w Brzozie Stadnickiej (Podkarpacie). Śluby zakonne złożył 4 września 1951. Święcenia Kapłańskie przyjął 2 lutego 1957.



Większość życia zakonnego i kapłańskiego posługiwał w klasztorze w Przasnyszu, gdzie był również organistą i prowadził chór.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w poniedziałek 1 lutego 2016 r. w kościele oo. Pasjonistów w Przasnyszu, po nich nastąpiło odprowadzenie ciała do grobowca zakonnego pod kościołem.

Za: www.passio.info.pl